

## FORMACJA O ROZEZNAWANIU / Tydzień 1

### Boży głos w sercu

#### Mt 13, 44-48

***Spójrzmy na siebie, które decyzje podjęte w ostatnich dniach nappełniły nas radością i sprawiły, że byliśmy wdzięczni Panu? Czy były też inne decyzje, które wzbudziły odwrotną reakcję? Moja radość płynąca ze słusznych decyzji? Czy noszę ją w sobie?***

Rozeznanie łączy w sobie aktywność inteligencji, doświadczenia, a także woli, aby rozpoznać odpowiednią chwilę: są to warunki dokonania właściwego wyboru. Trzeba podjąć odpowiednie kroki, żeby rozeznanie zaczęło działać. Aby jak najlepiej wykonywać swój zawód, rybak bierze pod uwagę trud, długie noce spędzone na morzu, a następnie konieczność odrzucenia części połowu, godząc się na utratę zysku ze względu na tych, dla których jest on przeznaczony. Kupiec pereł nie waha się wydać wszystkiego, aby kupić drogocenną perłę; podobnie czyni człowiek, który napotkał skarb w ziemi. Są to sytuacje niespodziewane, nieplanowane, zaskakujące, w których kluczowe jest rozpoznanie wagi i pilności decyzji, jaką trzeba podjąć. Każdy z nas musi podejmować decyzje. Nikt za nas tego nie robi. Możemy oczywiście prosić innych o radę, ale nikt nas nie wyręczy w podejmowaniu decyzji. To dlatego tak ważna jest umiejętność rozeznawania. Ewangelia sugeruje jeszcze jeden ważny aspekt rozeznania: dotyczy on uczuć. Ten, kto znalazł skarb, nie odczuwa trudności i nie waha się w sprzedaniu wszystkiego, tak wielka jest jego radość. Termin użyty przez Św. Mateusza Ewangelistę wskazuje na bardzo szczególną radość, której nie może dać żadna ludzka rzeczywistość. Powraca ona w kilku innych fragmentach Ewangelii, z których wszystkie odnoszą się do spotkania z Bogiem. Jest to radość Magów, gdy po długiej i uciążliwej podróży ponownie widzą gwiazdę; jest to radość kobiet wracających od pustego grobu, po tym jak usłyszały od anioła wieść o zmartwychwstaniu. Jest to radość tych, którzy odnaleźli Pana. Podjęcie dobrej, słusznej decyzji, zawsze prowadzi nas do tej radości głębokiej, pełnej i ostatecznej. To ona daje poczucie pewności, że droga rozeznania została właściwie podjęta. Zawsze trzeba sprawdzać jak podjęta decyzja wpływa na jakość naszej relacji z Panem, czy wiąże się z radością, pokojem, wdzięcznością? Być może w trakcie procesu trzeba doświadczyć trochę niepewności, różnych utrudnień, ciężaru poszukiwania, ale w końcu słuszna decyzja nagradza nas radością.

***Czy jestem wolny w podejmowaniu decyzji? Czy podejmuje je samodzielnie i na własną odpowiedzialność? Czy nie daje się uwieść „myśleniu stadnemu„ i nie dają sobie narzucić „jedynie słusznych” przekonań. Krytyczne i samodzielne myślenie jest kryterium dobrego rozeznania.***

Obrazy rolnika, rybaka i kupca są przykładami tego, co dzieje się w królestwie niebieskim, królestwie, które przejawia się w zwykłych czynnościach życiowych, wymagających od nas podjęcia decyzji. Dlatego tak ważna jest umiejętność rozeznania: wielkie wybory mogą rodzić się z okoliczności, które na pierwszy rzut oka wydają się drugorzędne, ale okazują się decydujące. Kiedy uczniowie: Jan i Andrzej spotkali się z Jezusem, to było dla nich tak ważne, że zapamiętali godzinę. „Było to około godziny dziesiątej”. To godzina, w której czas i wieczność spotkały się w ich życiu. Podjęcie słusznej decyzji po solidnym rozeznaniu to jest realizacja tego spotkania: czasu z wiecznością. Poznanie, doświadczenie, uczucie i wola: to są niezbędne elementy rozeznania. My nie znajdujemy przed sobą już zaplanowanego życia, które mamy przed sobą. Przeciwnie, ciągle musimy o nim decydować w zależności od pojawiających się sytuacji. Pan Bóg zaprasza nas do oceny i wyboru: stworzył nas wolnymi i pragnie, abyśmy korzystali z naszej wolności. Możemy uczynić z ziemi wspaniały ogród, albo zrobić z niej pustynię śmierci. Rozeznanie jest czasami żmudne, ale niezbędne, aby żyć. Wymaga, abyśmy poznali siebie, abyśmy wiedzieli, co jest dla nas właściwe tu i teraz. Przede wszystkim wymaga synowskiej relacji z Bogiem. Pan Bóg jest Ojcem. Nie zostawia nas samych, zawsze jest gotowy nam doradzić, dodać otuchy i przyjść. On nigdy nie narzuca siłą swojej woli, ponieważ chce być miłowanym, a nie wzbudzać strach. Pan Bóg pragnie także, abyśmy byli dziećmi, a nie niewolnikami. Miłość może być przeżywana tylko w wolności. Aby nauczyć się żyć, trzeba nauczyć się kochać, a do tego niezbędne jest rozeznanie.